



The Holy See

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO DO PIELGRZYMÓW ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Czwartek, 28 kwietnia 2022

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Witam Was serdecznie blisko grobu apostoła Piotra, niewiele metrów od miejsca jego męczeństwa. Tutaj słyszymy ciągle i wyraźnie echo jego słów: „Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham!” (por. J 21, 16). Tutaj konfrontujemy się z jego mocnym i radykalnym świadectwem.

Również Wasza obecność tutaj jest pewnym świadectwem. Jest świadectwem Waszej wiary i Waszej miłości do Kościoła. Jest pięknym wyrazem Waszej duchowej postawy i miłości do Papieża, któremu Pan w swoim miłosierdziu powierzył dzisiaj posługę Piotra.

Dziękuję Wam za to pragnienie spotkania się ze mną, za Wasze liczne, różnorodne i radosne towarzystwo; za Waszą otwartość na nauczanie Papieża – wiem, że przez kolejne lata duszpasterskiego synodu Waszej archidiecezji wczytywaliście się uważnie w dokumenty mojego nauczania. Szczególnie dziękuję Wam za modlitwy w intencjach Papieża: potrzebuję ich. Ja również modłę się za Was i jestem gotów słuchać Was z wielką uwagą. Temu służy cały trwający proces Synodu Biskupów na temat: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”. Właśnie dobiega końca jego pierwszy etap – pracy w diecezjach – również ten w Waszej archidiecezji. Ufam, że nie tylko zaangażowaliście się w ten Synod, ale także, że już zasmakowaliście tego doświadczenia, odkrywając na nowo piękno kościelnej wspólnoty, wspólne przeżywanie wiary, podejmowanie wzajemnie za siebie odpowiedzialności, dzielenie się doświadczeniem Boga z innymi – nawet z ludźmi pozornie dalekimi i inaczej myślącymi.

Także pielgrzymka jest pięknym obrazem Kościoła synodalnego, który podąża drogami apostołów,

podąża *razem*, jak jedna rodzina sióstr i braci, pochodzących z różnych parafii oraz z wielu wspólnot i grup kościelnych: kapłani i wierni świeccy, małżonkowie i osoby konsekrowane. Są tutaj – pełni siły i entuzjazmu – liczni młodzi, wśród nich wielu studentów; są harcerze; są również bezdomni i osoby z niepełnosprawnością.

Bardzo się cieszę, że są z Wami przedstawiciele władz: Pan Marszałek, Pan Wojewoda oraz Pani Prezydent Miasta Łodzi.

Wielką radością napełnia mnie widok tak licznej reprezentacji Waszych braci i sióstr z innych Kościołów chrześcijańskich. Serdecznie pozdrawiam biskupa prawosławnego i biskupa kalwińskiego. Pozdrawiam członków łódzkiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, obecnych tutaj ze swoim przewodniczącym. Wiem, że Wasza obecność tutaj i Wasza wspólna modlitwa w Rzymie jest osadzona w systematycznych, codziennych relacjach i działaniach ekumenicznych. Wasza jedność w różnorodności jest znakiem synodalności. Synodalności w konkretach. Dziękuję.

Bracia chrześcijanie, chciałbym podziękować za Waszą obecność. W innym czasie, wzajemnie się ekskomunikowaliśmy. Teraz, dzięki Bogu, nazywamy siebie braćmi. Kontynuujcie w taki sposób jedność między nami wszystkimi. Dziękuję! Potrzebujemy tej jedności. Dziękuję!

Najmilsi, przybyliście z pielgrzymką do Rzymu na zakończenie jubileuszu 100-lecia powstania diecezji. W ciągu tego roku jubileuszowego wspominaliście początki Waszego Kościoła, przede wszystkim Waszego pierwszego biskupa, Wincentego Tymienieckiego. Był to człowiek wielkiego miłosierdzia i wielkiej wrażliwości ekumenicznej. Poprzez jego posługę biskupią Duch Święty zapisał te dwa istotne wymiary chrześcijaństwa – miłosierdzie i ekumenizm – w „DNA” Waszego łódzkiego Kościoła, jako dziedzictwo i zadanie dla przyszłych pokoleń.

Dzisiaj miłosierdzie wymaga wielkiej "wyobraźni", wielkiej kreatywności, która sprawia, że stajemy się apostołami miłosierdzia, poetami miłosierdzia. Potrzebna jest dziś poezja Miłosierdzia. Miłosierdzie ma wiele twarzy, tak wiele, jak wielu jest ludzi zranionych i leżących na ziemi. Każdy nosi w sobie jakąś ranę, choć nie wszystkie są widoczne. Z serca błogosławię Waszym dziełom miłosierdzia, również tym dokonany indywidualnie i spontanicznie i w ukryciu. Błogosławię tych, którzy otwierają swój umysł i serca, którzy otwierają domy i zasoby dla chorych, starszych, bezrobotnych, bezdomnych, imigrantów, wszystkich ubogich, cierpiących i wykluczonych, oraz dla dzieci potrzebujących domu i rodziny. W ten sposób, otwierając drzwi, otwierając wszystko, Kościół przybiera najbardziej ewangeliczne oblicze, oblicze miłosiernego Samarytanina, który nie chce i nie potrafi być obojętnym.

Biskup Tymieniecki potrafił łączyć w sobie odwagę miłosierdzia z odwagą ekumenizmu, obydwie. Wybrał drogę ekumenizmu na długo przed tym, zanim obrał ją oficjalnie Kościół katolicki. Zachęcam was, abyście zachowywali w sobie tę odwagę Waszego pierwszego Pasterza. Abyście zachowywali ekumeniczną determinację, pamiętając, że ekumenizm w Kościele nie jest czymś

opcjonalnym czy ozdobnym, ale postawą zasadniczą. Zachęcam Was, abyście podążali razem w refleksji teologicznej i w ewangelizacji, we wspólnej modlitwie i słuchaniu Słowa Bożego, w świadectwie braterstwa. Na tej drodze budujecie lokalną społeczność, którą z dumą nazywacie „wspólnotą czterech kultur”.

Jubileusz jest także okazją do złożenia życzeń. Chciałbym więc wszystkim Wam życzyć, abyście z tego doświadczenia jubileuszu wyszli odnowieni jako Kościół. Odnowieni i umocnieni do *ewangelizacji*. Powołaniem Kościoła jest ewangelizować; radością Kościoła jest ewangelizować, mówił św. Papież Paweł VI. Niech Duch Święty pomaga Wam w odczytywaniu nowych wyzwań, jakie stawia przed nami czas; w rozeznawaniu właściwych narzędzi, by im sprostać. Życzę Wam wiarygodności, spójności i atrakcyjnej formy świadectwa; doświadczenia i pielęgnowania coraz bardziej braterskich relacji w Waszym Kościele. Abyście byli pięknym, wychodzącym Kościołem, który tak jak zaczyn, powoduje, że całe ciasto rośnie; który ma siłę ziarenka gorczycy, które jest najmniejsze, a jednak staje się drzewem, na którym ptaki mogą się gnieździć (por. *Mt* 13, 32).

Niech Pan Was błogosławi! Niech Wam towarzyszy modlitwa i wstawiennictwo Matki Bożej, św. Józefa – patrona archidiecezji – oraz św. Faustyny, patronki Łodzi. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. *Dziękuję!*